

Depesze

z okazji
3 rocznicy
polsko-bułgarskiego
układu o przyjaźni,
współpracy
i wzajemnej pomocy

Z OKAZJI III rocznicy podpisania między Polską i Bułgarią układu o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy, minister Spraw Zagranicznych Bułgarii dr Minczo Neiczew przesłał do ministra Spraw Zagranicznych RP dr Stanisława Skrzyszewskiego depeszę z najgorętszymi pozdrowieniami.

„Braterska przyjaźń między naszymi dwoma narodami — czytamy w tej depeszy — wzmacnia coraz bardziej światowy obóz pokoju, demokracji i socjalizmu, na czele którego stoi potężny i niezłomny Związek Radziecki”.

Z okazji rocznicy podpisania przez Polskę i Bułgarię układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej Komitet Słowiański w Polsce wystosował do Komitetu Słowiańskiego w Bułgarii depeszę z najserdeczniejszymi pozdrowieniami i życzeniami dalszych sukcesów w walce o socjalizm.

Przemówienie Ministra Oświaty z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka

Z OKAZJI Międzynarodowego Dnia Dziecka minister Oświaty Witold Jaroński wygłosił przez radio w dniu 1 czerwca br. oświadczenie przemówienie.

W celu umożliwienia dzieciom i młodzieży szkolnej wysłuchania tego przemówienia, w szkołach nastąpi przerwa w nauce, podczas której uczniowie zbiorą się przy głośnikach radiowych w świetlicach.

Przed Międzynarodowym
Dniem Dziecka

Dzieci polskie piszą wzruszające listy do obrońców pokoju

PRZED Świętem Międzynarodowego Dnia Dziecka znacznie ożywiła się wymiana korespondencji między dziećmi różnych krajów. Dzieci polskie piszą również wzruszające listy do zasłużonych obrońców pokoju i przywódców międzynarodowej klasy robotniczej.

Do Światowej Rady Pokoju piszą m. in. dzieci szkoły podstawowej Nr 7 w Gdyni:

„Nie chcemy wojny. Chcemy się uczyć, aby móc jak najprędzej pracować dla naszej ludowej ojczyzny. Wiemy, że Rada Pokoju nas obroni — i że jej uchwały służą naszemu szczęściu”.

W liście do WKPP(b) działka szkoły im. gen. Świerczewskiego w Oliwie przesyłając swoje najserdeczniejsze pozdrowienia pisze, że pokój jest dziećmi bardzo potrzebny do tego, aby wyrosły na godnych obywateli Polski Ludowej.

„Chcemy podziękować WKPP(b) za to — piszą dzieci — że nasze dzielnictwo upływa szczęśliwie w wolnej ojczyźnie”.

Dzieci szkoły podstawowej Nr 52 w Łodzi otrzymały z Berlina od działki szkoły Nr 35 serdeczny list:

„Pragniemy bardzo — piszą dzieci — nie mieć wojny, aby móc się uczyć, aby móc jak najprędzej pracować dla naszej ludowej ojczyzny. Wiemy, że Rada Pokoju nas obroni — i że jej uchwały służą naszemu szczęściu”.

Chcemy pokoju. Nie chcemy wojny. Dział w szkole, osiągając dobre wyniki w nauce, walczyliśmy w ten sposób o pokój i w walce tej nie ustaniemy”.

SŁOWO POLSKIE



Rok VI. Nr 149 (1645)
Wydanie A B C

Czwartek, dnia 31 maja 1951 r.

Dziś 4 strony

Cena 15 groszy

W dniach Narodowego Plebiscytu Pokoju masy pracujące Polski wygospodarowały dziesiątki milionów złotych

Wspaniałe rezultaty w całym kraju przyniosły plebiscytowe „Warty Pokoju”

W WIELKICH dniach Narodowego Plebiscytu Pokoju klasa robotnicza ofiarna, wyłożoną pracą podkreśliła swe zrozumienie istoty Apelu Światowej Rady Pokoju. W tysiącach zakładów pracy, przy warsztatach i na budowach zatknięto błękitne proporzyczki — znak „Wart Pokoju”. Ambicją każdej załogi było dać w tych dniach ponadplanową produkcję, wygospodarować nowe tysiące złotych.

W OJEWÓDZTWO krakowskie melduje, że „Warty Pokoju” pełniło ponad 18.000 osób. Wartość dodatkowej produkcji wynosi przeszło 5.412.000 zł. Na Śląsku do „Wart” stanęło tysiące górników, hutników, metalowców. 44.000 osób zaciągnęło „Warty” i dało setki tysięcy złotych oszczędności — donosi Łódź. W stolicy około 15.000 ludzi pracy, uczestniczących w „War-

tach” dało ponadplanową produkcję wartości przeszło 2 mil. złotych

Sukcesy górników i hutników śląskich

WIELU z górników osiągnęło w czasie pełnienia „Wart Pokoju” bardzo poważne sukcesy. Rebasz chodnikowy Rudolf Szmidt, wykonywał ponad 300 proc. normy. W kopalni im. Pstrawskiego, wybitny przodownik pracy, Julian Wójcik przekroczył 400 proc. normy.

Hutnicy śląscy przywitali Plebiscyt Pokoju nowymi rekordowymi wytopami stali. W trzech tyko hutach „Florian”, „Batory” i „Zygmunt” — Narodowy Plebiscyt Pokoju uczcilo czynem produkcyjnym około 900 hutników. Nienotowaną dotychczas w tej dziedzinie pracy wydajność uzyskał rozbijacz surowicy w hucie „Florian” — Robert Salbert, przekraczając normę o 182 proc. W hucie „Zygmunt”, podczas plebiscytu, trzykrotnie biło rekordy w szybkościowym wytopie stali. Najlepszy wynik osiągnął Paweł Bezia, który przeprowadził wytop w ciągu 3 godzin i 30 minut.

Na budowach Warszawy i w zakładach pracy całej Polski

W NASTROJU entuzjazmu i radości pełnili „Warty” robotnicy budowlani stolicy. Budowniczo-wo MDM codziennie podnosili wyniki, aż osiągnęli wzrost wydajności pracy o 20 proc.

Włókniarze i odzieżowcy za punkt honoru postawili sobie w czasie Narodowego Plebiscytu Pokoju dać dziesiątki tysięcy metrów tkanin ponad plan, wygospodarować wiele materiałów i surowców. 4.000 płaszczy wyprodukowały dodatkowo szwaczki Łódzkich Zakła-

W Bonn organizuje się dowództwo nowego Wehrmachtu

W Bonn organizuje się dowództwo naczelne nowej, zachodnio-niemieckiej armii pod nazwą „Dowództwo Korpusu Ochrony Pogranicza”.

„Korpus” ten stanowić będzie trzon zachodnio-niemieckich jednostek, mających wejść w skład sił zbrojnych Eisenhowera w ramach agresywnego paktu atlantyckiego.

W Lubce odbyła się odprawa 1.200 przyszłych oficerów i podoficerów armii zachodnio-niemieckiej. Zostali oni skierowani na 4-tygodniowe przeszkolenie. Z dniem 1 lipca ma się rozpocząć szkolenie 3 tys. rekrutów, następnie 7 tys. będzie przeszkolone w sierpniu. Pierwsza dywizja w sile 10 tys. ludzi sformowana będzie w początkach września.

W DNIU 2 czerwca br. o godzinie 10-ej rano w Warszawie w sali CRZZ, przy ul. Kopernika 36/40 odbędzie się rozszerzone, plenarne posiedzenie Polskiego Komitetu Obróńców Pokoju.

dów Przemysłu Odzieżowego. W WZPB im. Obrońców Warszawy wzmocniona praca 1.500 robotnic i robotników przyniosła ponadplanową produkcję wartości 480.000 zł.

W przemyśle chemicznym na czoło wysunęli się robotnicy Zakładów Przemysłu Azotowego w Mościcach. Ich praca przyniosła gospodarce narodowej przeszło 2,5 miliona zł oszczędności.

Robotnicy

portu gdyńskiego

Robotnicy portu gdyńskiego w czasie „Wart Pokoju” przeładowali metodą szybkościową 64 statki, a wydajność pracy na dźwigach wzrosła o 10 proc.

W stożnicy gdyńskiej im. Komu-

ny Paryskiej przyspieszono remonty wielu jednostek morskich.

O podobnych sukcesach napływają meldunki z wielu innych ośrodków przemysłowych całego kraju. Meldunki te świadczą, że masy pracujące Polski nierozłącznie wiążą walkę o pokój z walką o przedterminowe wykonanie planów gospodarczych.

Podziemną Wolę i wędrowną pokłady soli odkryli uczeni radzieccy

Moskwa 31. 5.
ROZWIĄZUJĄC wyjątkowo skomplikowane zagadnienia związane z budownictwem hydroenergetycznym w ZSRR, uczeni radzieccy dokonali wielu niezwykle ciekawych odkryć.

Oto co mówi o niezwykle odkryciach związanych z budownictwem hydroenergetycznym, wybitny radziecki geolog prof. Szackij: „Przy opracowywaniu map wód podziemnych na terenach budowy stalinradzkiej elektrowni wodnej stwierdzono, że wody podziemne pod korytem Wólgi płyną przeciwko prądowi rzeki. W ten sposób odkryto został nowy, nieznan dotychczas źródło wody — podziemna Wólga płynąca z południa na północ.

Odkrycie to posiadać będzie niewątpliwie ogromne znaczenie dla rozwoju radzieckiej hydrotechniki. Na trasie przyszłego kanału stalinradzkiego natrafiono pod powierzchnią ziemi na znaczne pokłady soli. Sole te posiadają właściwości „wędrowania” ze stref wysokiego ciśnienia do stref niskiego ciśnienia, tj. w tym kierunku, gdzie ciśnienie górnej warstwy ziemi jest mniejsze. W miejscach tych pokłady soli tworzą jak gdyby kopule, która powoli roznosi się ku górze.

Podziemna kopuła znajdująca się na głębokości kilkuset metrów pod powierzchnią ziemi mogłaby w przyszłości wypaczyć obliczoną dokładnie pochyłość dna kanału. Stwierdzono jednak, że najbardziej nawet „aktywna” kopuła soli może w ciągu roku rozrosnąć się zaledwie o 3 cm.

Zdecydowano, że jeśli w przyszłości „wędrowna” sól ujawni aktywność, specjalna maszyna niwelująca będzie raz na 20 — 30 lat dno koryta kanału”.

Artyleria nadbrzeżna Koreańskiej Armii Ludowej uszkodziła pancernik i kontrtorpedowiec amerykański

Phenian, 31. 5.

W komunikacie ogłoszonym 30 maja dowództwo naczelne, Koreańskiej Armii Ludowej donosi, że na wszystkich frontach oddziały armii ludowej w ścisłym współdziałaniu z ochotnikami chińskimi odpierają w dalszym ciągu zaciekłe ataki amerykańsko-angielskich wojsk interwencyjnych.

W dniu 30 maja artyleria nadbrzeżna Armii Ludowej poważnie uszkodziła okręty nieprzyjacielskie — pancernik „New Jersey” i kontrtorpedowiec „Brincley Bass”, które usiłowały wtargnąć do portu Wonsan.



Samoloty amerykańskie naruszają strefę powietrzną Chin północnych, zrzucają bomby i ostrzeliwują ludność 30 marca 12 samolotów bombardowało miejscowość Lukaszao w prowincji Liaotung, a następnie zrzuciło ładunki bomb na miasto Hangtjenhokou i Antung. Na zdjęciu dolnym: Chinka Antung-Ma oplakuje śmierć córki i trojga wnucząt, zamordowanych przez amerykańskich piratów powietrznych.

(Serwis zagraniczny CAF)



Zjednoczenie z Chinami zabezpiecza Tybet przed agresją imperialistów Deklaracja Panczen Lamy

Pekin 31. 5.

AGENCJA Sinhua donosi, że Panczen Lama oraz członkowie jego rady przybocznej ogłosili deklarację, w której jako przedstawiciele narodu tybetańskiego, wyrażają radość z powrotu Tybetu do Chin.

Deklaracja stwierdza, że układ zawarty w Pekinie odpowiada bez reszty interesom ludu tybetańskiego. Zgodnie z zasadami regionalnej autonomii narodowościowej znajdujemy się pod kierownictwem Centralnego Rządu Ludowego i będziemy otrzymywać pomoc od narodu chińskiego. Wszelkie konieczne reformy będziemy realizować z własnej inicjatywy i zgodnie z naszymi życzeniami. Stopniowo będziemy rozwijać polityczną, ekonomiczną i kulturalną działalność naszego narodu oraz jego oświatę. Wkrócenie chińskiej armii ludowej — wyzwoleniec Tybetu za zabezpieczenia narodu tybetańskiego raz na zawsze przed niebezpieczeństwem agresji imperialistycznej i ucisku imperialistycznego.

PEKINSKI „DZIENNIK LUDU” O UKŁADZIE

DZIENNIK Ludu” w artykule wstępnym, poświęconym układowi o środkach pokojowego wyzwolenia Tybetu — pisze m. in.: „Układ podpisany w Pekinie jest pierwszym krokiem narodu tybetańskiego od ciemnoty i cierpienia do jasnego, szczęśliwego życia. Jest to doniosłe zwycięstwo zarówno narodu tybetańskiego, jak i narodu chińskiego.

Imperializm brytyjski rozpoczął swą akcję ujarzmania Tybetu w połowie XIX w. A po drugiej wojnie światowej pojawili się w Tybecie również imperialiści amerykańscy. Ostatnio imperialiści, nie mogąc pogodzić się ze zwycięstwem rewolucji w Chinach, sfałszowali tzw. „problem niezawisłości Tybetu” i organizowali rozmaite „antykomunistyczne” spiski, dążąc do oderwania Tybetu od macierzy chińskiej i do przekształcenia Tybetańczyków w swych niewolników. Wszystkie te knowania zakończyły się fiaskiem.

Panczen Lama poparł Centralny Rząd Ludowy Chińskiej Republiki Ludowej jeszcze z końcem 1949 r. Gdy Dalaj Lama wziął w swe ręce władzę tymczasową, uznał on dotychczasową politykę lokalnego rządu tybetańskiego za fałszywą i przyjął propozycję Centralnego Rządu Ludowego w sprawie pokojowego wyzwolenia Tybetu.

Lokalny Rząd Tybetański powinien obecnie z pełnym poczuciem odpowiedzialności, z całą powagą przystąpić do wprowadzenia w ży-

Naród koreański popiera stanowisko ZSRR w sprawie traktatu z Japonią

Pekin 31. 5.

KOREAŃSKA agencja telegraficzna donosi, że cały naród koreański popiera w całej pełni oświadczenie rządu ZSRR w sprawie amerykańskiego projektu traktatu pokojowego z Japonią.

Na licznych wiecach i zebraniach robotnicy koreańscy, chłopcy, kobiety i młodzież uchwalają rezolucje, wyrażające całkowite poparcie dla stanowiska rządu radzieckiego, który domaga się demilitaryzacji Japonii, zawarcia z nią wszechstronnego traktatu pokojowego i wycofania wojsk okupacyjnych.

KOMUNIKAT Zespołu Poselskiego przy KW PZPR

Zespół Poselski przy KW PZPR zawiadamia, że dnia 31 maja br. w Komitecie Wojewódzkim PZPR Wrocław, ul. Cybulskiego 38 II piętro pok. nr 69 — od godz. 16-ej do 18-jej przyjmować będzie interesantów w sprawach wymagających interwencji poselskich posel na Sejm Ustawodawczy Rzeczypospolitej ob. Łoga-Sowiński Ignacy.

Przed wyborami we Francji

ZA niespełna trzy tygodnie na ród francuski wybierze nowe Zgromadzenie Narodowe. Od paru dni w całej Francji trwa kampania wyborcza.

Francuska reakcja i jej amerykańscy mocodawcy dużą wagę przywiązują do mających odbyć się wyborów. Podlegającym wojennym chodzi o to, by nowe Zgromadzenie Narodowe było zgromadzeniem wojny, zupełnie uległym amerykańskiemu imperializmowi, by utworowało ono drogę do władzy de Gaulle'owi, w którym Waszyngton widzi najpewniejszego swojego sojusznika we Francji.

Wyborcy francuskie są również wydzierżawieniem polityki amerykańskiej — twierdzi amerykańskie pismo „Match”. Opinia słuszna. Każdy głos oddany na partię reakcji jest głosem oddanym na rzecz wojny i dalszej okupacji Francji przez amerykańskie wojska. „Każde nawet wstrzymanie się od głosowania — pisał dziennik francuski „Humanite” — będzie uważane przez Truman'a za głos oddany za politykę wojny i kolonizacji Francji”. Natomiast każdy głos oddany na Francuską Partię Komunistyczną, jest głosem pokoju i wolności, każdy mandat zdobyty przez komunistów krzyżył się imperialistom amerykańskim ich plany.

Partie reakcji francuskiej i ścisłym porozumieniu z imperialistami amerykańskimi dokładają wszelkich starań, by sfalszować wolę narodu francuskiego. Służą mu temu złośliwa ordynacja wyborcza, która ma umożliwić ograniczenie Francuskiej Partii Komunistycznej z należnych jej mandatów. Służą jej także koalicje wyborcze, zawierane przez partie reakcji — koalicje chadeków, prawicowych socjalistów i faszystów spod znaku de Gaulle'a. Poza tym, podobnie jak we Włoszech, Watykań udziela swego poparcia chadekom, a w wielu kościołach odczytane zostały listy pasterskie, które w mniej lub bardziej zaważonym sposobie nawoływały Francuzów do głosowania za partiami reakcji.

Ostatnie wiadomości nadchodzące z Francji świadczą, że mimo antykomunistycznej nagonki prasowej i radiowej, reakcja napotyka na bardzo poważne trudności w realizowaniu swych planów. W wielu okręgach pod naciskiem szeregowych członków partii, przywódców chadek i socjaldemokratów nie odważyli się na wystawienie wspólnych list wyborczych z gaulistami. Dziennik „Humanite” podkreślił fakt, że przywódców reakcji nie udało się stworzyć ogólnej koalicji antykomunistycznej, stwierdzając, że „stanowi to pierwszy sukces akcji mas ludowych”.

Francuska klasa

robotnicza

— nigdy nie będzie walczyła przeciwko ZSRR

— powiedział Frachon na Kongresie CGT

NA Kongresie Generalnej Konfederacji Pracy — (CGT), wygłosił przemówienie sekretarz generalny Frachon, który podkreślił, że obrady toczą się w chwili zaostreżenia walki między obozem wojny, a obozem pokoju.

Komentując obecną sytuację polityczną w kraju, Frachon oświadczył, że rząd francuski, aby narzucić niepopularną politykę, przygotowuje dyktando. Celem oszukawczej ustawy wyborczej jest utworzenie drogi do władzy de Gaulle'owi. Oszukawcze wybory przygotowane przez rząd — powie Frachon — zmierzają do nowych ograniczeń, do nowego obniżenia poziomu życia w imię przyspieszenia przygotowań wojennych. Na rozkaz agentów imperium, daży się do usunięcia reprezentacji robotniczej z parlamentu, aby zniweczyć wszelką opozycję wobec ich zbrodniczej polityki.

Gdy Frachon wyraził nadzieję, że masom pracującym uczucia przyjaźni i wdzięczności za ich walkę w obronie pokoju, gdy stwierdził, że „francuska klasa robotnicza nigdy nie będzie walczyła przeciwko Związkowi Radzieckiemu” — delegaci powstali z miejsc i przyjęli te słowa burzliwą owacją.

Sekretarz generalny CGT wezwał wszystkie związki zawodowe do tworzenia komitetów obrony pokoju, do organizowania masowej walki przeciwko produkcji i transportowi materiałów wojennych. Wskazując, że walka klasowa zaostreża się coraz bardziej, Frachon podkreślił konieczność jednolici mas pracujących.

Młodzież Dolnego Śląska przed III Światowym Złotem Młodych Bojowników o Pokój

wykonuje zobowiązania produkcyjne, przygotowuje podarunki i zbiera na Fundusz Solidarnościowy

MŁODZIEŻ naszego województwa żyje przygotowaniem do III Światowego Złota Młodych Bojowników o Pokój, który odbędzie się w sierpniu w Berlinie i stanie się potężną manifestacją siły i jednolici postępowej i walczącej o pokój młodzieży całego świata.

Odrzucając propozycje radzieckie demaskujecie swoje agresywne plany — oświadczył Gromyko imperialistom

— oświadczył Gromyko imperialistom

Parę 31. 5.

Na wtorkowym posiedzeniu Zastępców Ministrów Spraw Zagranicznych czterech mocarstw przedstawicieli trzech mocarstw zachodnich nadal bezpodstawnie odmawiali przyjęcia propozycji radzieckiej, dotyczącej paktu atlantyckiego i amerykańskich baz wojennych w szeregu krajów. Nie mogli oni przy tym przytoczyć ani jednego istotniejszego argumentu w obronie swojego stanowiska, ograniczając się do powtórzenia obalonych już poprzednio przez Gromkę wywodów.

Przemówienia delegatów zachodnich dowiodły raz jeszcze, że manewr, podjęty przez rządy trzech mocarstw, zmierzający do tego, aby uniemożliwić porozumienie w sprawie porządku dziennego, a jednocześnie podjąć próbę zrzucenia za to odpowiedzialności na delegację radziecką.

Odrzucając systematycznie naszą uzasadnioną propozycję w sprawie paktu atlantyckiego i amerykańskich baz wojennych — powiedział Gromyko, który zabrał następnie głos — rządy USA, Anglii i Francji demaskują się tym samym jako organizatorzy agresywnego bloku. Jeśli rządy trzech mocarstw nie chcą, aby na sesji Rady Ministrów sprawa ta została omówiona i rozpatrzona, to dowodzą tym samym, że nie chcą usunięcia istniejącego w Europie napięcia, lecz dążą do utrzymania go w swych agresywnych celach.

Mamy wszelkie podstawy, by wysnuć wniosek — mówił dalej Gromyko — iż rządy trzech mocarstw, odmawiając rozpatrzenia tej sprawy, chcą widocznie posłużyć się naszą konferencją, jako zasłoną dymną, za którą na podstawie paktu atlantyckiego prowadzą wysiłki zbrojne, tworzą amerykańskie bazy wojenne i wkrzeszają militarystyczny niemiecki. Mamy również wszelkie podstawy, by uważać, że opinia światowa zrozumie rzeczywiste przyczyny tych trudności, jakie napotykamy na konferencji, wbrew próbom delegacji trzech mocarstw przedstawienia w fałszywym świetle wytworzonej sytuacji.

„Gdyby nasza konferencja zakończyła się niepowodzeniem”, oświadczył w konkluzji Gromyko — odpowiedzialność za to poniesliby ci, którzy uniemożliwiają osiągnięcie porozumienia, którzy sprzeciwiają się rozpatrzeniu na sesji Rady Ministrów sprawy paktu atlantyckiego i amerykańskich baz wojennych.”

Gwidon Miklaszewski

Jadzia w ZOO

— Pan stale jest przy wielbłądach? — Nie proszę pańki, tylko przejdźcie, bo właściwie to ja należę do małp!...



wiat Jawor. — Jesteśmy sercem z wszystkimi kolegami i koleżankami z całego świata, którzy nie nawidzą podłych podstępów wojennych.

NA FUNDUSZ SOLIDARNOSCIOWY

400 świetlicowych zespołów młodzieżowych na Dolnym Śląsku przygotowuje się do eliminacji powiatowych. Wiele zespołów swoimi występami uświetniło już dni Narodowego Plebiscytu Pokoju. Szczególną aktywność wykazują zespoły świetlicowe pow. świdnickiego, których jest 52. Odwiedziły one już ze swoim repertuarem wiele gromad i fabryk.

W fabrykach, gromadach i szkołach już dziś chłopcy i dziewczęta przygotowują podarunki, które delegacja naszego województwa wręczy młodzieży z różnych krajów.

Dziewięćdziesiąt II Armii Wojska Polskiego przygotowują 3 obrusy z symbolami pokoju. Drużyna harcerska z Donu Dziecka w Leśnicy Kłodzkiej przygotowuje album, obrazujący jej życie i pracę.

Harcerze z Leszyna przekazali na fundusz solidarnościowy 300 zł, uzyskanych ze zbiórki odpadków. Na fundusz ten, który umożliwi wzięcie udziału w Złocie delegacji z krajów kolonialnych, zaczynają już napływać coraz liczniejsze kwoty od ofiarnej młodzieży dolnośląskiej. Naszym ZMP-owcom i młodzieży nieorganizowanej leży na sercu sprawa udziału w Złocie przedstawicieli tej młodzieży, która w krajach ujarzmionych przez imperializm walczy przeciw imperialistom i podlegaczom wojennym o wyzwolenie narodowe i społeczne, o pokój.

Bo pokój zwycięży, gdy postępową młodzież całego świata podąży za ręką i walką o pokój uzna za najświętszy i największy cel swego życia. J. D-K

Niedyskrecje Grzech i wybory

SUROWY regulamin nie pozwała członkom wielu włoskich zakonów opuszczać murów klasztorów. Ale widocznie grzech czy sami nie jest grzechem, bo oto jak donosi prasa włoska, w ubiegłą niedzielę w czasie wyborów administracyjnych we Włoszech, do lokalnych wyborów przywożono zakonników i zakonnice z najbardziej nawet zamkniętych klasztorów. Otrzymali na to z góry rozgrzeszenie od władz kościelnych.

Ale mało tego. Często były również wypadki, że zakonnicie usiłowały głosować dwa razy, posługując się przy tym legitymacjami zmarłych siostr. Czyny te „w imię walki z komunizmem”. Dziwna to moralność, która sankcjonuje przestępstwa... a grzech poczytuje sobie za cnotę.

Niedoszły Karol XII

TO kilka interesujących szczegółów z życia kandydata na francuskiego hitlerka, albo — jak mówią we Francji — „niedoszłego Karola XII”, czyli generała wicehrabiego Karola de Gaulle.

30 lat temu, de Gaulle, jako młody oficer, służył w korpusie ekspedycyjnym, który pod dowództwem Weyganda, wysłany został do ZSRR dla zdławienia rewolucji. Zbojczyca wyprawa kończyła się całkowitym niepowodzeniem, mimo to francuska reakcja nagradza de Gaulle'a „Krzyżem Zasługi”.

W 1934 r. w książeczce pt. „Na ostrzu szpadzi”, stanowiącej odpowiednik „Mein Kampf” Hitlera, de Gaulle kreśli swoje credo polityczne. Pisz: „Lud francuski to zwierzeta polityczne, które potrzebują rozkazów i władcy”.

W czasie II wojny światowej de Gaulle pozołowany jest przez reakcję francuską na bohatera. Bohaterstwo jego polega na tym, że siedząc w wygodnym fotelu przemawia przez radio londyńskie.

Nigdy noga jego nie stanęła na polu bitwy. Wojnę z Niemcami uważał — jak sam to powiedział — za „godne pożalowania nieporozumienie”.

Po wojnie popiera bez zastrzeżeń odrodzenie Wehrmachtu i wysyła go, jak tylko może, amerykańskim okupantom Francji.

Kto popiera de Gaulle'a? Na to pytanie odpowiedzieć można krótko: 200 rodzin we Francji reprezentujących międzynarodową finansjery i podlegaczy wojenni z Waszyngtonu.

Kapitalistyczne mordownie fabryczne Polska Ludowa zamienia w nowoczesne zakłady produkcyjne Nowe budowle socjalistyczne poprawia warunki życia ludności Łodzi

NOWE, wielkie socjalistyczne budowle Łodzi mają na celu przede wszystkim bezpośrednią poprawę warunków życia ludności. Budowlami tymi są: rurociąg Pilica — Łódź, zabezpieczający miasto dopływ wody w wystarczającej ilości, osiedla robotnicze o łącznej liczbie 40 tysięcy izb i wielkie urządzenia komunalne.

W dziedzinie przemysłowej przebudowę szereg zakładów. W rezultacie przemieniają się one z typowych fabryk pokapitalistycznych z przestarzałymi urządzeniami, brudnymi, ciemnymi, pozbawionymi elementarnych urządzeń socjalnych — w nowoczesne, pełne światła, doskonale wyposażone, socjalistyczne zakłady pracy.

ZA KAPITALISTÓW...

PRZYKŁADEM olbrzymiego rozmachu pracy w tej dziedzinie jest t. zw. „Milionówka” (nazwa — od ul. Milionowej).

Jeszcze przed rokiem olbrzymi teren południowo — łódzkiej zakła-

doszły Karol XII

NOWOMIANOWANY poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny R. P. w Budapeszcie — dr Henryk Mine złożył w dniu 30 maja br. przewodniczącemu prezydium Węgierskiej Republiki Ludowej — Sandor Rónai swe listy uwierzytelniające.

Coraz więcej żywcza i mleka dostarczają PGR-y na potrzeby ludności

PAŃSTWOWE Gospodarstwa Rolne dostarczają coraz więcej rasowych zwierząt hodowlanych mało i średniorolnym chłopom i spółdzielcom produkcyjnym, oraz coraz większe ilości żywcza, mleka i innych artykułów hodowlanych na potrzeby rynku wewnętrznego.

W okresie ostatnich dwóch lat bardzo poważnie rozwinęła się w PGR-ach hodowla trzody chlewnej, która była szczególnie zaniedbana w okresie istnienia PNZ. Stan pogłowia świń wzrósł w PGR-ach w stosunku do roku 1949 prawie pięciokrotnie.

Tak poważne osiągnięcia w hodowli trzody chlewnej uzyskują PGR-y przede wszystkim dzięki stosowaniu nowych metod hodowlanych, opartych na wzorach socjalistów radzieckich. Coraz szerzej wprowadza się w PGR-ach wychów pastwiskowy, wychów macior i prosiąt w wybudowanych w tym celu na okolkach specjalnych pomieszczeniach ze słomy lub trzcin. Metody te wpływają na polepszenie stanu zdrowotnego trzody chlewnej, a jednocześnie obniżają koszty hodowli.

Mechaniczna tynkownica radziecka

przyspieszy budowę nowych domów w Warszawie

W WARSZAWIE na budowie osiedla Muranów, odbyła się próba tynkowania mechanicznego przy pomocy urządzeń radzieckich, po raz pierwszy zastosowanych do tynkowania izb mieszkalnych.

Próba dała doskonałe rezultaty. W ciągu 23 minut czolowy brygadista tynkarski Eugeniusz Witczak otynkował zwykłą izbę mieszkalną. Stojąc przy ręcznej turlibie byłoby zatrudnić przy tej izbie dwu tynkarzy przez dwa dni. Po próbie przystąpiono do normalnej pracy przy użyciu tynkownicy.

Radziecka tynkownica, która od daje ogromne usługi przy tynkowaniu wielkich powierzchni ścian hal fabrycznych poważnie przyspiesza oddawanie do użytku nowych domów oraz zwolni pewną ilość cennych fachowców — do innych, bardziej odpowiedzialnych robót.

dów przemysłu jedwabniczego, obramowany ul. Milionową i ul. Senatorską, zabudowany był kilkunastoma — jak gdyby poprzylepianymi do siebie, parterowymi rudarami fabrycznymi. Przez małe okienka umieszczone w powyższych dachach światło skąpo przenikało do sal produkcyjnych. Latem trudno tam było pracować z powodu gorąca, zimą chłód przenikał robotnikom nawet najcieplej ubranych.

Pełna wybitność i nierówności posadzki narażała robotników na potknięcia i upadki. Trudno było mówić o jakichkolwiek urządzeniach socjalnych. Pojemniowane w tej dziedzinie kroki były tylko półśrodkami. Charakter zakładów mogła zmienić jedynie gruntowna przebudowa.

WŁADZE Polski Ludowej, realizując swą politykę troski o zdrowie człowieka pracy, powzięły właśnie decyzję gruntownej przebudowy fabryki. W ciągu ostatnich kilku miesięcy obraz zakładów zmienił się nie do poznania. Ekipy betonierzy wyrównały poziom podłóg. Rozbebrano pokrzywione dachy, a na ich miejsce założono żelbetonowe elementy nowej konstrukcji dachów „szedowych”.

Złepk małych, ciemnych, podrapanych fabryczek zamienił się w ciągu niespełna 3 miesięcy w potężną, widną hałę produkcyjną. Na słupach o które opiera się maszyn, lecz lekka konstrukcja dachów, umieszczono żelbetonowe kanały urządzeń klimatyzacyjnych — ciepłych. Przez te kanały potężne wentylatory polskiej produkcji będą wyciągały na zewnątrz powietrze zimą, a latem — ciepłe względnie chłodne powietrze, zawierające odpowiednią ilość wilgoci. Pod sufity umieszczono rury lamp jarzeniowych, których światło do złudzenia przypomina światło dzienne. Specjalne komory wchłaniać będą zanieczyszczone powietrze z hali.

Obok, odgródzona od hali szklana ściana, znajduje się palarnia. Z drugiej strony chwilowo umieszczono umywalnię. W niedługiej przyszłości oddany będzie do użytku wielki budynek socjalny, w którym znajdą pomieszczenie ambulatorium, ubieralnia, natrysk itp.

NOWE ŻYCIE

MIMO, że prace zmieniające gruntownie charakter zakładów nie zostały jeszcze zakończone, w części hali ustawiono już ponad 200 najnowocześniejszych krosien, a dalsze montuje się w przyspieszonym tempie.

Przy ustawianiu już krosnach, które same w biegu wymieniają członka i automatycznie zatrzymują się w wypadku zerwania nitki, czy powstania innego błędu, pracują tkaczki i tkaczki, dla których rozpoczęło się jakby nowe życie.

Krótkie wiadomości

Z kraju

• Dzięki sprzyjającej pogodzie i wczesnemu przygotowaniu sprzętu kośnego chłopcy opolszczyzny rozpoczęli już sianokosy. W pozostałych częściach kraju trwają jeszcze przygotowania do terminowego i racjonalnego sprzętu siana z całej powierzchni łąk.

• Na Żulawach uruchomiono nową kolejkę wąskotorową na trasie Lisewo — Lichnowy — Nowy Dwór — Nowy Szwab — Kaldowo — Lisewo. Nowa linia ułatwi robotnikom rolnym dojazd do pracy i powrót do domu.

• Na terenie DOKP Poznań odbyły się uroczyste wręczenia nagród 1460 kolejarzom, za wyniki osiągnięte w ostatnim etapie współzawodnictwa pracy.

Ze świata

• W południowych okęgach Bułgarii rozpoczęły się już żniwa. Rolnicze spółdzielnie produkcyjne organizują między sobą współzawodnictwo o wzorowe przeprowadzenie tegorocznych, obfitych zbiorów.

• Zmarł wybitny kompozytor czechosłowacki, kontynuator wielkiego dzieła Smetany — J. Forster.

• Na ekranach kin moskiewskich wyświetlane są dwa filmy polskie „Miasto nieujarzmione” i „Pokój zdobędzie świat”.

31

MAJ
Czwartek
AnieliWschód słońca — godz. 3.25.
Zachód słońca — godz. 19.42.

Jeszcze raz Kollataja!

"SPACERKI" nie czekały długo na wynik ogłoszonego przetargu w sprawie usunięcia gruzów z ul. Kollataja.

Jako pierwsze zgłosiło się Przedsiębiorstwo Rozbiórkowe. Mimo, że ściany wyburzało Pogotowie Budowlane, Przedsiębiorstwo podejmuje się usunąć gruz, ale pod warunkiem, że MRN włączy ten obiekt do planu odgruzowywania miasta.

"Spacerki" korzystając ze sposobności, zapraszają przedstawicieli Pogotowia w charakterze wolnych widzów na uroczystość oczyszczania ulicy.

Związy przy tym głęboką nadzieję, że nauka wypływająca dla Pogotowia z faktu usuwania gruzów przez Przedsiębiorstwo Rozbiórkowe nie pójdzie w las. (Wer)

Nieprzyjemny aromat

OKNA kuchenne restauracji "Klubowa" wychodzą na dziedziniec Państwowego Ośrodka Szkolenia Motorowego.

Ten na pozór zwykły i prosty, "zbieg okoliczności" z pewnością nie byłby nigdy tematem naszych "spacerkowych" rozważań, gdyby nie pewien dość nieprzyjemny fakt. Otóż personel kuchni uczynił sobie pod oknami śmietnik, który zapachem leżących na nim odpadków zaraża cały dziedziniec. Czegoż się tam nie można dowiedzieć!!!

Jest i wonny aromat gnijących ryb i starych jelit. Jest wreszcie cały konglomerat zapachów wydzielanych przez resztki rozkładających się produktów.

Coś tutaj trzeba zmienić. Bo, aby w atmosferze tych odurzających woni móc się dobrze uczyć, trzeba mieć albo katar albo... maskę gazową. Ponieważ nabycie tych dwóch rzeczy nastręcza niejakie trudności, "Spacerki" uważają, że najlepszym rozwiązaniem sprawy byłoby przeniesienie śmietnika w inne miejsce, względnie szczelne zamykanie odpadków. (Ana)

Postój 3 sekundy

WSKAKIWANIE do pędzącego tramwaju wyraźnie uraga pod stawowym przepisom ruchu drogowego.

Ale co robić — jeżeli pasażerowie prowokowani są do podobnych wyczynów przez niektóre ekipy tramwajowe?

Lecz niechaj mówią fakty.

Dnia 30 bm. o godz. 8.00 na przystanku obok Browaru Piastowskiego zatrzymała się "osiemka" oznaczona na Nr 3016. Mimo, że na tramwaj czekała duża grupa spieszących do pracy ludzi, postój trwał dostojnie 3 sekundy.

Efekt był taki, że do wnętrza dostały się 2 osoby na poręczach zawisły 3, a reszta... pozostała na przystanku.

Wśród "wiszących" znajdowała się starsza kobieta, która straciła równowagę i runęła na jedzenie. Lekkie obrażenie głowy to nie poważnego, ale z całej tej historii wynika pewien wniosek dla tramwajarzy i dyrekcji WZK.

A jaki — to dyrekcja na pewno wie. (Wer)

Czystość i śmietana

SPÓŁDZIELNIA Spożywców przy ul. Trzebnickiej 64 stosuje dziwną metodę oszczędzania. Mianowicie klient kupujący śmietanę, mimo uiszczenia odpowiedniej należności, otrzymuje ją w ilości mniejszej od zamawianej.

Dzieje się to dlatego, że na ściankach miarki osiada gruba warstwa zanieczyszczonej śmietany, która zmniejsza pojemność naczynia.

Zaindagowany w tej sprawie kierownik rozłożył ręce i orzekł, że

nie na to nie poradzi. Wobec tego "Spacerki" spieszą z dobrą radą.

Należy do mierzenia śmietany należyć raz dziennie popłukać wodą, chociażby... ze względów higienicznych. (Wer)

W Klinice Uniwersytetu w maju przyszło na świat 200 nowych mieszkańców Wrocławia

Do jednego w Polsce ośrodka porodów konfliktowych przyjeżdżają matki z całego kraju

WROCŁAW śmiało może nazwać miastem dzieci. Nigdzie w całej Polsce nie widzi się tyle młodych kobiet z wózkami, w których leżą różowe bobasy, jak właśnie w naszym grodzie nad Odrą.

Transport odzieży dziecięcej nadszedł do PDT

DZIAŁ Tekstylny Powszechnego Domu Towarowego otrzymał ostatnio świeży transport odzieży dziecięcej.

W związku z tym już w najbliższych dniach ukazać się w sprzedaży welpliane ubranka dla chłopców do 13 — 14 lat oraz komplety struiksowe dla 3 — 4-letnich malecików. Dziewczynki mogą znaleźć w PDT duży wybór sukienek, fartuszków, opaleczek, piasek, skarpetek, pończoszek i wiele innych artykułów konfekcyjnych.

Dla niemowląt można otrzymać tzw. "pajacyki" tj. specjalne "kom binezony", które wciągają się na pie luski. (Ana)

Przez cały okres pogoju matki pracujące otaczane są szczególną opieką

WE WROCŁAWIU przy ul. Krakowskiej znajduje się społeczna placówka ochrony macierzyństwa, nosząca nazwę Domu Matki Pracującej i Dziecka.

Jest to instytucja o charakterze klinicznym, w której przebywać mogą pracujące kobiety począwszy od 7-go miesiąca ciąży do chwili rozwiązania i przez cały okres pogoju.

Na lekarską obserwację do wspomnianego domu kieruje pacjentki Wydział Zdrowia.

Z usług tej placówki korzystają przede wszystkim kobiety, które ze względu na specyficzne warunki mieszkaniowe i rodzinne muszą być otoczone troskliwą opieką.

Klarnety, helikony i skrzypce można kupić przy ul. Łokietka

PRZY ul. Łokietka, mieści się wrocławska placówka Zjednoczenia Przemysłu Muzycznego.

Jest to specjalny punkt sprzedaży instrumentów muzycznych. Sklep ten posiada na składzie bogaty asortyment instrumentów. Można w nim nabyć fortepiany, pianina, czeskie skrzypce, polskie gitary, mandoliny, helikony, klarnety itp.

W najbliższych dniach oczekiwany jest transport akordeonów z NRD, w cenie od 750 do 2500 zł. (Wer)

OBWIESZCZENIA

Z dniem 1.VI.51 r. Spółdzielnia Pracy i Rek. Artyst. "STYL" we Wrocławiu ul. M. Stalina 90 zostaje przeniesiona do własnego budynku przy ul. Antoniego 15 we Wrocławiu. Wszelka korespondencja i załatwianie spraw należy kierować pod wyżej wymieniony adres. 2052K

Zakład Doskonalenia Rzemiosła we Wrocławiu przy ul. Sudeckiej nr. 95, przyjmie do nauki zawodu ślusarskiego i tokarskiego 10 uczniów. Pełne bezpłatne utrzymanie w internacie Zakładu dla uczniów zamiejscowych. 2051K

FACHOWCY POSZUKIWANI

Fachowca z branży drogerijno-handlowej zatrudni Kuratorium Wojewódzkie "CENTROWET" o charakterze kierownika sekcji handlowej. Obywateli kwalifikacji zechcą zgłosić się do "Centrowet-u" Gmach P.W.R.N. celem omówienia warunków pracy i płacy. 2053K

Ogłoszenia drobne

Handlowe

KABRIOLET DKW na chodzie sprzedam. Chod brego 26/6. 2045K

KUPIE mały kociołek do centralnego, hydroforu 300-400 l. motorek, pompkę, bolierę. Oferuję — Maria Teodorowicz, Wrocław — Opole, Wrocław 25. 1 p. godz. 18-19. 2029K

SKRADZIONO książkę wojskową, prawo jazdy III kat. poświadczenie kwalifikacji z pracy. 2029K

WROCŁAWSKIE Jan. 2049K

W MAJU przyszło na świat w Klinice Uniwersyteckiej 200 niemowląt — informuje nas adiunkt Kliniki. Pacjentkami naszymi są nie tylko mieszkanki Wrocławia. Coraz częściej przyjeżdżają do nas, w poważniejszych wypadkach, chłopki i robotnice z PGR-ów. Na oddziale tzw. "imminensów" znajdują się pacjentki ze wszystkich stron Polski.

Wrocławską Klinikę Uniwersytecką posiada bowiem jedyny w Polsce ośrodek porodów konfliktowych na tle serologicznym, którego kierownictwo pozostaje w stałym kontakcie z prof. dr. Hirsfeldem.

Ostatnio np. grono niemowląt na oddziale "imminensów" powiększyła córka ob. Aliny Szybrowskiej, pracownicy Państwowego Przedsiębiorstwa Przetworów Dżemowych "Las".

Na skutek konfliktu grup krwi matki i dziecka nastąpiły u niemowlęcia objawy żółtaczki. Transfuzja krwi, która zwykle dokonywana jest w 2 lub 3 godzin po porodzie, w tym wypadku odbyła się dopiero 35 godzin po przyjściu dziecka na świat.

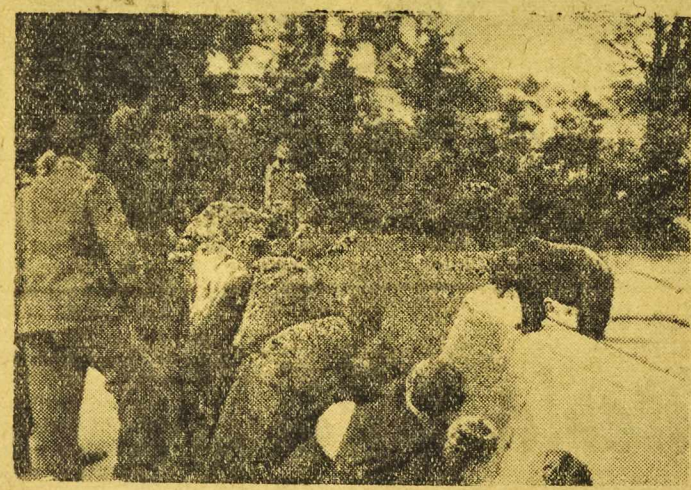
Jest to wypadek dotychczas nieotworzony w polskim położnictwie. Transfuzja udała się doskonale i małe dziecko, panna Szybrowska czuje się znakomicie.

Chlubą położniczej Kliniki Uniwersyteckiej we Wrocławiu są urodzone niedawno dzieci p. Janowskiej, żony lekarza weterynarii. To nowe trojaczki we Wrocławiu, siostrzyczki i jeden bratczek.

Jak twierdzi personel kliniczny, już teraz zarysowują się charakterystyki każdego malca. Mianowicie "panny" są bardzo krzykliwe i pewnie siebie, a jedyny z tym towarzysztwie "kawaler" — cichy i spokojny.

Cała trójka chowa się zdrowo i na łamach "Słowa Polskiego" zawiadamia wszystkich Czytelników: Melodujemy się! Jesteśmy stuprocentowymi wrocławiankami! H. Hoffmanowa

Brunatny niedźwiedź — "Bartek" z Ogrodu Zoologicznego — jest przedmiotem podziwu młodych i starych miłośników wrocławskiego Zoo. Foto: Czelný



O wadliwym funkcjonowaniu aparatury w kinie "Robotnik" pisze do nas czytelnik z Leśnicy

JEDEN z naszych czytelników, ob. Kazimierz Wąs, skarży się na kino "Robotnik" w Leśnicy. Oto jego list:

Aparatura kina "Robotnik" jest bardzo słaba. Obraz filmu w czasie wyświetlania jest niewyraźny, a o głosie — to już nawet nie ma co mówić. Słychać jedynie charkot, z którego trudno jest wyłowić nawet jakieś pojedyncze słowa.

Oglądanie tego rodzaju obrazów — kończy nasz czytelnik — nie przedstawia żadnej wartości. Ludzi do kina chodzi coraz mniej, a jeżeli Film Polski nie zmieni aparatury, sala wkrótce będzie świecić pustkami.

Wiernym, iż dyrekcja Filmu zainteresuje się stanem aparatury kina "Robotnik" i postara się, aby w robotniczej dzielnicy Wrocławia funkcjonowała ona bez zarzutu. (r)

Śladem naszych notatek

O JARSKA KUCHNIE

POWSZECHNA Spółdzielnia Spożywców w odpowiedzi na naszą notatkę, dotyczącą kuchni jarskiej wyjaśnia, iż lokal nadający się na otwarcie gospody dietetycznej przy ul. Bolesława Chrobrego został przydzielony przez MRN Centralnemu Zarządowi Przemysłu Gastronomicznego i, że otwarcie tego lokalu należy do WZG.

Z WZG natomiast otrzymaliśmy pismo, stwierdzające, iż uruchomienie lokalu nie jest przewidziane w planie na rok 1951.

Apelujemy wobec powyższego do Miejskiej Rady Narodowej o zrewidowanie projektu lokalu i przekazanie go tej instytucji, która jeszcze w tym roku będzie mogła uruchomić kuchnię jarską, na którą wrocławianie czekają z utęsknieniem od przeszło trzech lat.

W OBRONIE APTEKARZA

PO UKAZANIU się notatki pt. "Bez komentarzy", w której stwierdziliśmy, iż lekarze pobierają w aptekach leki, bez kolejki, otrzymaliśmy wyjaśnienie z Centrali Aptek Społecznych, która stwierdza, iż rzeczywiście istnieje zarządzenie o usługach bez kolejki wszystkim lekarzom.

CAS pisze: Poczekalnie są przepełnione. Gdyby aptekarze nie szanowali czasu lekarzy, byłoby o wiele więcej słusznych skarg, iż ludzie pracy czekają zbyt długo na wizytę. Wyjaśnienie jest słuszne.



ZGUBIONO leg. szkol. ZGUBIONO koncesję na sublokatorskiego umi. Zawod. 4232, leg. ZMP gastronomicznego Rebi. 444540, leg. sportowa stauracja "Bar Adria" 18/2 z zawiadomieniem Iwe Wrocławiu wydana 18/2 wojewódzkiej RRU przez B. Zarząd Miejski Wrocław, zawiadomienie Wrocławia 24. 2. 2048K

ZGUBIONO leg. stud. dencka Nr 2490 na nazwisko Borejsza Włodzimierz. 2031K

ZGUBIONO dowód osobisty, książeczkę wojskową RUK Wrocław, leg. Zw. Zaw. na nazwisko Humorowicz Stanisław. 2049K

UNIEWAZNIAM z dniem 26. V. 51 r. zgubioną pieczęć: "Przedsiębiorstwo Samochodów Brudnik Miejskich Wrocław, Skarbców 33". 2043K

ZGUBIONO przepustkę wydaną przez Pafawag — Faber Helena. 2039K

ZGUBIONO dowód rejestracyjny samochodu marki "Dodge" B. 93040 typ WC, oraz kartę drogową własność przedsiębiorstwa PBZPC. 2039K

ZGUBIONO leg. służbowy oraz przepustkę Nr S-81 wyd. przez PZWMEI na nazwisko Kordowiel Witold. 2039K

ZGUBIONO leg. szkol. ZGUBIONO koncesję na sublokatorskiego umi. Zawod. 4232, leg. ZMP gastronomicznego Rebi. 444540, leg. sportowa stauracja "Bar Adria" 18/2 wojewódzkiej RRU przez B. Zarząd Miejski Wrocław, zawiadomienie Wrocławia 24. 2. 2048K

ZGUBIONO leg. stud. dencka Nr 2490 na nazwisko Borejsza Włodzimierz. 2031K

ZGUBIONO dowód osobisty, książeczkę wojskową RUK Wrocław, leg. Zw. Zaw. na nazwisko Humorowicz Stanisław. 2049K

UNIEWAZNIAM z dniem 26. V. 51 r. zgubioną pieczęć: "Przedsiębiorstwo Samochodów Brudnik Miejskich Wrocław, Skarbców 33". 2043K

ZGUBIONO przepustkę wydaną przez Pafawag — Faber Helena. 2039K

ZGUBIONO dowód rejestracyjny samochodu marki "Dodge" B. 93040 typ WC, oraz kartę drogową własność przedsiębiorstwa PBZPC. 2039K

W Zakładzie Doskonalenia Rzemiosła można się nauczyć wielu pożytecznych zawodów

KTO PRAGNIE pogłębić wiadomości rzemieślnicze, kto chce uzupełnić ogólne wykształcenie, kto chce wreszcie zdobyć możliwość składania egzaminu czeladniczego lub mistrzowskiego przed Komisją Izby Rzemieślniczej, winien pamiętać, że osiągnąć to może zapisując się na kursy dokształcające w Zakładzie Doskonalenia Rzemiosła.

WROCŁAWSKI Zakład Doskonalenia Rzemiosła mieści się w dwóch dużych, pięknych budynkach przy ul. Sudeckiej 95/97 oraz przy ul. Wiśniowej, gdzie mają swe pomieszczenia warsztaty szkoleniowe, bursy i stołówka.

Kursy odbywają się codziennie, za wyjątkiem sobót, od godz. 16 do 20.30.

Kurs kwalifikacyjny do egzaminu czeladniczego trwa w zakładzie 3 miesiące. Absolwent otrzymuje świadectwo ukończenia, które jako dokument zatwierdzony przez DOSZ, jest poważną pomocą przy składaniu egzaminów. Wykłady prowadzi doskonały fachowiec — pedagog, dając rękojmię, że uczeń okazujący dobrą wolę i chęć do pracy przyswoi sobie wymagane tajniki zawodu.

Przeprowadzając rozmowę z dyr. zakładu, ob. Klinowskim, dowiedzieliśmy się, iż Zakład Doskonalenia Rzemiosła rozpoczyna w najbliższych dniach szkolenie warsztatowe dla niezaawansowanych rzemieślników.

Szkolenie trwać będzie 18 miesięcy na warunkach "umowy o naukę". Przyjmowani będą kandydaci w wieku od 15 do 25 lat, o ukończonej szkole powszechnej. Kandydaci, po miesiącu próbnym, otrzymywać będą 10 zł. dziennego wynagrodzenia. Ci z nich, którzy ukończą szkolenie warsztatowe i złożą egzamin, otrzymają dyplom czeladniczy.

Blisze informacje o kursach można uzyskać w Zakładzie Doskonalenia Rzemiosła przy ul. Sudeckiej 95/97.

Koresp. z Izby Rzemieślniczej Z.F.

Magazyny stoją puste a w warsztatach urządzono skład

PRZY ul. Traugutta mieści się spółdzielnia pracy "Motor i Karoseria". Na niewielkim podwórku ścieśnionych stoi kilka samochodów przeznaczonych do generalnego remontu.

Jak nas informuje kierownik placówki, lokal zajmowany przez spółdzielnię jest stanowczo za ciasny. Natomiast przy ul. Pułaskiego 71 Centrala Sprzętu Pożarniczego zajęła pięknie wyposażone warsztaty na magazyny. A równocześnie przy ul. Traugutta 100 znajdują się niewykorzystane pomieszczenia magazynowe.

Czy Prezydium MRN, wydając przydziały, wzięło to pod uwagę? (ster)

Widowiska i imprezy

TEATRY

PAŃSTWOWA OPERA — godz. 19 — "Rigoletto".

POLSKI — godz. 19 — "Skapiec".

MLODEGO WIDZA — nieczynny.

KAMERALNY — nieczynny.

ZYDOWSKI — nieczynny.

WYSTAWY

MUZEUM ŚLASKIE — pl. Wojewódzki — "Galeria malarstwa polskiego i sztuka śląska".

ARCHIWUM PAŃSTWOWE — ul. Gdynska 2 — "Polskość Śląska w dokumentach".

P. T. F. — ul. Stalingradzka 26 — "Fotografia".

PAWILON 4 KOPUŁ — "Planetarium" — pokaz z prelekcją — godz. 18 i 18.45.

KINA

SLASK — "Za cenę życia" (ang.) — godz. 15.45, 18.15 i 20.30.

SCALA — "SOS" (franc.), godz. 16, 18 i 20.

WARSZAWA — "Wagary" (franc.) — godz. 15.45, 18.15 i 20.30.

PRZODOWNIK — "Hrabia Monte Christo" (franc.), ser. I, godz. 15.45, 18 i 20.15.

POKOJ — "Pięć ziemi" (węg.), godz. 14.45 i 20.

PIONIER — Program oświatowy: "Świat młodych". "Do redakcji nadszedł list". "W nowej bibliotece" — godz. 16 i 17. "Opowieść o prawdziwym człowieku" (radz.), godz. 18 i 20.

POLONIA — "Tajna misja" (radz.), — godz. 16, 18 i 20.

TECZA — "Czwarty peryskop" (radz.), godz. 16, 18 i 20.

LETNIE — "Awantura na wsi" (czesk.) — godz. 20.30.

FAMA — "Góra dzławczęta" (radz.), godz. 18 i 20.

ROBOTNIK — "Lenin w październiku" (radz.), godz. 20.

OGROD ZOOLOGICZNY — otwarty od godz. 9 — 19.

FOTOPLASTIKON — "Pod urokiem Andaluzji". Czynny od 9 — 21.

NOCNE DYŻURY APTEK:

SPOŁ. Nr. 11 — ul. Witosza 47.

SPOŁ. Nr. 3 — Rynek 44.

SPOŁ. Nr. 2 — ul. Dąmrota 7.

SPOŁ. Nr. 144 — ul. Stalina 10.

SPOŁ. Nr. 145 — Leśnica, ul. Sredzka 18-a.

OSTRE DYŻURY SZPITALI:

SZPITAL MIEJSKI Nr. 3 (oddz. chirurg. i wewn.) — pl. Prostej 8.

SZPITAL MIEJSKI Nr. 5 (oddz. dziec.) — ul. Kasprzowicza 6/66.

Liga żużlowa rozpoczęła rozgrywki

ROZGRYWKI w pierwszej lidze żużlowej uległy w bieżącym roku znacznej zmianie. Na podstawie uchwały Rady Kultury Fizycznej CRZZ i GKFF, w lidze będą reprezentowane wszystkie Zrzeszenia Sportowe, a nie jak dotąd kluby.

Nasze sprawy

Bokerskie „nieporządki“

Zle się dzieje na ringach dolnośląskich. Od dłuższego już czasu jesteśmy świadkami gwałtownego spadku poziomu rozgrywanych meczów, nie tylko towarzyskich, lecz nawet i mistrzowskich. Minionej niedzieli świadkami byli świadkami „interesującej“ imprezy. Rozlepione po murach miasta kolorowe afisze zapraszały wszystkich chętnych do obejrzenia ciekawego meczu bokerskiego Ogniwu Wrocław — Kolejarz. O wyznaczonych godzinie miejscowa sala sportowa była pełna. Rozpoczęły się walki, a w miarę ich upływu coraz bardziej rzędy miny widzów. Złośliwe faule, nieczyste ciosy i chwilami skandaliczne sedziowanie były przyczyną rosnącego coraz bardziej niezadowolenia.

Sędzia ringowy Szulc pozwalał na wszystko. Można było iść głową i zadawać ciosy jak się chciało. Zawodnik wrocławski Kubler, mimo, że już od pierwszej minuty walczył nieczysto, został odesłany do rogu dopiero wtedy, gdy z własnej winy rozbił sobie łuk brwiowy. Podobnie było w czasie walki Bałwierz — Jagodziński. Na domiar złego sędziowie punktowali Miłkula i Sadowski całkowicie „dostawali“ się do poziomu swego kolegi w ringu, wydając szereg mylnych werdyktów. Dopiero, gdy w ostatniej walce meczu wrocławianin Gadek zwyciężył swego przeciwnika, „bojowo“ nastrojona część publiczności przeszła do generalnego szturmu. Zgasy światła i na ring posypały się... butelki, często nawet ze swą zawartością. Kierownictwo Kolejarza znikło, bokserzy wrocławskich z trudem dotarli do szatni. Na tym nie koniec. Goście znaleźli się w „obłężeniu“ i dopiero po pomocy, dzięki interwencji władz bezpieczeństwa, mogli uciec do samochodu i odjechać. Wypadek w Świdnicy nie jest, niestety, swego rodzaju unikatem. Przed paroma tygodniami Dzierżoniów był świadkiem nie mniej „budujących“ zjawił. W związku z tym zwracamy się do Wojewódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej z propozycją:

a) przeprowadzenia dochodzeń w związku z wypadkami w Świdnicy i podjęciem do odpowiedzialności winnych;

b) przeprowadzenia sprawdzającego kursu dla wszystkich dolnośląskich sędziów bokerskich.

Być może, że wtedy boks w naszym województwie stanie na wysokości swego zadania.

Dzięki temu Spółnia zorganizowała również sekcję żużlową, która znajduje się przy kole sportowym Związku Spółdzielni Rzemieślniczych we Wrocławiu. Oprócz Spółni w lidze znajdują się drużyny następujących Zrzeszeń:

Unia (Leszno), Budowlani (Warszawa), Stal (Ostrów Wlkp.), Kolejarz (Rawicz), Ogniw (Bytom), Górnik (Rybnik), Włókniarz (Częstochowa) oraz Gwardia (Bydgoszcz) i CWKS (Warszawa).

Walka o tytuł mistrza powinna rozegrać się pomiędzy zespołami Unii Leszno, CWKS-u, Stali Ostrów i Górnikiem Rybnik.

Ze znanych zawodników startują — w CWKS-ie: Suchecki, Orwał, Krakowiak i Zdzisław Smoczek, w Unii: Olejniczak i Glapiak, w Stali Ostrów: Maciejewski, Bloch, w Górniku: Spyra, Dziura, Draga.

W poprzednich latach odbywały się trójmecze. W każdym biegu startowało 6 zawodników, po dwóch z uczestniczących drużyn. Razem było 12 biegów. W bieżącym roku po reorganizacji ligi żużlowej odbywają się mecze w dywizji z udziałem 2 zespołów. Ze względu na dużą eksploatację sprzętu, zmniejszono ilość biegów do 9. W każdym z nich startuje 4 zawodników, z których każdy uczestniczy w trzech i może zdobyć maksimum 9 punktów.

Punktacja przedstawia się następująco: 3, 2, 1, 0.

Pierwsze spotkanie w tegorocznych rozgrywkach odbyły się 20 maja br. i przyniosły zwycięstwa faworytom. Mecz Spółnia Wrocław — Budowlani Warszawa został przełożony na dzień 10 czerwca br., ponieważ drużyna Spółni nie była jeszcze przygotowana odpowiednio do ciężkiej walki ligowych, oraz nie otrzymała na czas koniecznego sprzętu.

Najwyższe zwycięstwo odniósł Górnik Rybnik w pojedynku z Włókniarzem Częstochowa — 38:16, w związku z czym zajmuje czołowe miejsce w tabeli.

Na drugim miejscu uplasowała się Unia Leszno, wygrywając z Ogniwem Bytom w stos. 37:17, a na trzecim Stal Ostrów Wlkp. po zwycięstwie nad Kolejarzem Rawicz 36:18. (Hen)

Z notatnika reportera

1-go czerwca odbędzie się w sali Prezydium Miejskiej Rady Narodowej przy ul. Zapolskiej zebranie wszystkich działaczy b. Okręgowego Związku Pływackiego, celem powołania sekcji pływackiej WKFF. Początek obrad o godz. 18-tej.

Czudina skacze w dal 6,03 m

W MOSKWIE zakończono XVIII tradycyjne zawody lekkoatletów Moskwy, Leningradu i Republiki Ukrainy. Zwyciężyła drużyna Moskwy — 264 pkt. przed Leningradem — 262,5 pkt. W czasie zawodów Czudina (Moskwa) ustanowiła nowy rekord ZSRR w skoku w dal wynikiem 6,03 m. Poprzedni rekord ZSRR w tej konkurencji należał również do Czudiny, był ustanowiony w ubiegłym roku na zawodach w Berlinie i wynosił 5,95 m.

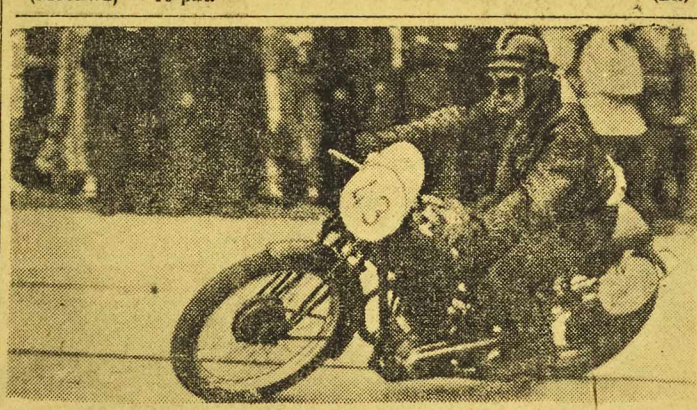
Rozgrywki piłkarskie o mistrzostwo ZSRR

W DALSZYM ciągu rozgrywek piłkarskich o mistrzostwo ZSRR odbyły się cztery mecze.

W Tbilisi drużyna mistrza ZSRR — CDSA pokonała zajmującego ostatnie miejsce w tabeli Spartak Tbilisi 2:1, a Dynamo (Tbilisi) pokonało 3:1 zwycięzcę w rozgrywkach o Puchar ZSRR Spartak (Moskwa).

Skrzydła Sowieć (Kuibyszew) na własnym boisku poniosły porażkę, przegrywając z WVS (Moskwa) 1:3. Rozegrane w Kijowie spotkanie między Dynamo (Kijów) i Zenitem (Leningrad) zakończyło się wynikiem remisowym 0:0.

W tabeli prowadzi nadal Dynamo Tbilisi — 16 pkt.; 2. CDSA — 13 pkt.; 3. Skrzydła Sowieć Kuibyszew — 12 pkt.; 4. Dynamo (Kijów) — 11 pkt.; 5. Dynamo (Moskwa) — 10 pkt.



Zawodnik wrocławskiej Stali Rodakiewicz — zwycięzca wyścigu o Puchar WKOP, w kategorii maszyn do 350 ccm.

M. L. Bielicki

Bakteria 078

28

łem naprzód, nie zdążył jednak zrobić dwóch kroków, gdy schwytały go silne ręce sąsiada. Stali na wprost. W oddali białe punkciki świateł mówiły, że tam jest miasto — Tokio. A w nim miliony ludzi.

Mały człowiek rzucił się nagle na ziemię. — Nie — szeptał gorączkowo — błagam cię, ulituj się. Zbiądź mnie. Ale nie karzcie mnie... Pozwólcie mi żyć. Wszystko wam powiem... Nigdy więcej was nie wydam...

— Milcz, jesteś prowokatorem. Wydawałeś ludzi w ręce policji, wydawałeś ludzi, którzy sądzili, że jesteś ich towarzyszem. Chciałeś zaskoczyć naszą sprawę. Z polecenia Partii, z polecenia towarzyszy, tych, których chciałeś zniszczyć, wykonuję wyrok na tobie, prowokatorze Toszima.

Mały człowieczek ujrzał jak na wprost jego oczu wyrósł nagle otwór lufy rewolweru.

Sekretarz wprowadził Fukudę na czwarte piętro. Zatrzymał się przed drzwiami na wprost schodów i sięgnął po klucz. Ale drzwi otworzyły się o sekundę wcześniej. Stała w nich młoda dziewczyna i z uśmiechem zapraszała spóźnionych gości. Weszli w milczeniu. Dziewczyna zamknęła drzwi i powiedziała dziewczęcy głosem:

— Witajcie, towarzysze. Czekam na was przeszło kwadrans.

Pięściarze Pafawagu walczą z Budowlanymi Mysłowice

Kilkutygodniowa przerwa w rozgrywkach II-ligi ligi bokerskiej nie wpłynęła dodatnio na poziom startujących zespołów. Nie więc dziwnego, że ostatnie mecze przyniosły kilka niespodzianek.

Wrocławską Gwardię, która w spotkaniu z Włókniarzem Łódź wystąpiła bez Sadowskiego, straciła niespodziewanie punkt, utrzymując jednak nadal dotychczasowy dystans, dzieląc ją od przodownika tabeli OWKS Lublin. Wojskowi również stracili punkt, remisując z Budowlanymi Mysłowice.

Dużą niespodziankę zanotowaliśmy w Poznaniu, gdzie miejscowy Kolejarz odniósł pierwsze zwycięstwo nad swym imiennikiem z Bydgoszczy.

W niedzielę 3 czerwca pięściarze wrocławskich drużyn II-ligi: Stali — Pafawag i Gwardii stoczą ostatnie mecze, przypadające na wiosenną rundę rozgrywek. Pafawagowcy, którzy ubiegłymi niedzielami zwyciężyli „dziesiątkę“ Stali z Grudziądza, spotkają się we Wrocławiu z Budowlanymi Mysłowice.

Mecz Budowlani — Stal — Pafawag obfitować będzie w szereg ciekawych pojedynków jak np.: Faska — Maciejewski, Krupniński — Zozioł (ew. Zadora, Kucharski — Huf, Sawicki — Brzeziński, Szolc — Koch, Małucha — Maciejewski, Krupniński — Zozioł (ew. Kraus).

Interesującą zapowiadają się walki w wadze ciężkiej pomiędzy Kosturkiewiczem a Jeżem, który przeniósł się do Mysłowic i minionej niedzieli zremisował ze Stecem.

GWARDIA WALCZY W GRUDZIĄDZU

Pięściarze Gwardii ostatni swój mecz rozegrali w Grudziądzu z miejscową Stalą. Gospodarze mimo, że zajmują stosunkowo wysoką lokatę w tabeli, nie są specjalnie groźnym przeciwnikiem, o czym mieliśmy możność przekonać się ubiegłej niedzieli.

Gwardia powinna bez trudu wywalczyć dwa punkty, pozostawiając jej na utrzymanie drugiego miejsca. Z miejscowych na uwagę zasługują jedynie: Neuman, który walczył będzie z Kasperczakiem, oraz Znaniecki, Baranowski i Wikliński.

TABELA			
OWKS Lublin	5	9	65:35
Gwardia Wrocław	6	9	73:47
Włókniarz Łódź	5	7	53:47
Kolejarz Bydgoszcz	5	6	57:61
Stal Grudziądz	4	4	38:42
Stal Wrocław	4	4	57:63
Budowlani Mysłowice	6	3	51:67
Kolejarz Poznań	6	2	44:76
(Bil)			



Druha reprezentacja piłkarska Polski, która uległa w Chorzowie reprezentacji węgierskiej 1:2.

Studenci WSWF propagują sport wśród młodzieży robotniczej w Bielawie

W RAMACH łączności sportowców Wrocławia z prowincją, studenci WSWF organizują wyjazd do Bielawy, gdzie spotkają się z reprezentacją robotniczą tego miasta.

Umożliwi to wymienianiu doświadczeń na polu sportowym, między innymi przyszłymi instruktorami wychowania fizycznego a sportowcami z klubów robotniczych. Wyjazd 40-osobowej ekipy studentów Wyższej Szkoły Wychowania Fizycznego nastąpi w dniu dzisiejszym.

W poszczególnych dyscyplinach sportu wystąpią zawodnicy jak: Piechura, Zwierzański, siostry Michniewskie i Czerska, (piłka ręczna), Majewski (reprezentant Polski juniorów w piłce nożnej), Hryniewicz i inni.

Wraz ze sportowcami wyjeżdża do Bielawy przewodniczący WKFF-u ob. Karst, dyrektor WSWF-u Wenda i mgr Szymański, trener państwowej piłki ręcznej.

Program zawodów obejmuje: trójmecz siatki męskiej i żeńskiej z udziałem drużyn: Ogniw Dzierżoniów, WSWF Wrocław i Włókniarza Bielawa. Ponadto odbędzie się ciekawy mecz piłkarski, Włókniarz Bielawa — WSWF.

Początek zawodów o godz. 16-tej na boisku Włókniarza w Bielawie.

Mędzyuczelniane regaty wiosłarskie

W ROCŁAWSKI AZS organizuje pierwsze w Polsce międzyuczelniane regaty wiosłarskie. Regaty te odbywać się będą we wszystkich konkurencjach i wezmą w nich udział najlepsi zawodnicy uczelni wrocławskich.

Trasa biegnie w dół Odry. Meta znajdować się będzie na wrocławskich wodociągach.

Początek tej ciekawej imprezy zapowiadany jest na godz. 14-tą w najbliższą niedzielę. (b)

Jankowski (Bud. Kowary) w CWKS-ie

Znany sportowiec Z. S. „Budowlani“, członek Kadry Narodowej P. Z. N. Tadeusz Jankowski, został powołany do służby wojskowej.

Decydujący mecz o tytuł mistrza klasy wojewódzkiej

Niespodziewana porażka piłkarzy Budowlanych, Ząbkowice z Włókniarzem Kamienna Góra, otworzyła przed wrocławskimi Ogniwem ponowną perspektywę, zdobycia mistrzostwa swej grupy w rozgrywkach klasy wojewódzkiej.

W chwili obecnej samorządowcy mają o jeden punkt mniej od jedynastki „Ząbkowickiej“. Niedługo spotkanie pomiędzy Ogniwem a Budowlanymi, jakie zostanie rozegrane na stadionie olimpijskim o godz. 17-tej zdecydowanie o zdobyciu przez jedną z tych drużyn tytułu mistrzowskiego.

Zwycięzca niedzielnego meczu będzie musiał rozegrać dwa spotkania z mistrzem grupy II-ligi Spółnią Kłodzko, celem wyłonienia reprezentanta Dolnego Śląska, do eliminacyjnych rozgrywek o wejście do II-ligi.



Jankowski (Bud. Kowary) zwycięzca w kolarskim biegu ulicznym, jaki odbył się w Wałbrzychu.

Radio

CZWARTEK, 31 maja 1951 r.

Program I.
5.00 Początek aud. 5.03 Sygnał czasu. — 5.05 Wiadomości poranne. 5.10 Aud. dla wsi. 5.20 Koncert. 6.00 Program. — 6.05 Polska pieśń mas. 6.10 Wszelchn. Rad. 6.30 Dziennik. 6.45 Muzyka. 6.50 Gimnastyka. 7.00 Koncert. 7.55 Wiadomości. 8.00 Muzyka. 8.55 Wszelchn. 9.20 Aud. dla przedszkoli. 10.25 Muzyka. 10.55 Aud. szkolna. 11.15 Muzyka i aktualności. 11.45 Głos młodych. 11.57 Sygnał czasu. 12.05 Dziennik. 12.15 Muzyka. 12.30 Aud. dla wsi. 12.45 Melodie ludowe. 13.15 Aud. wiejska. 15.25 Program. 15.30 Aud. dla świetlic. 16.20 Symfonia kompozytorów słowiańskich. 17.15 Z kraju i ze świata. 17.45 Wszelchna. 18.00 Dla każdego coś miłego. 19.00 Muzyka taneczna. 19.15 Aud. dla młodzieży. 20.00 Dziennik. 20.25 Wiadomości sportowe. 20.30 Muzyka. 20.45 Aud. dla wsi. 21.00 Poezja klasyczna. 21.20 Muzyka. 21.30 Na muzycejnej fal. 22.00 Wszelchna radiowa. 22.30 Muzyka. — 23.00 Ost. wiadomości. 23.10 Program na jutro. 23.17 Hymn.

Program II.
5.00 Początek aud. 5.03 Sygnał czasu. 5.05 Wiadomości poranne. 5.10 Aud. dla wsi. 5.20 Koncert. 6.00 Wiadomości. 6.05 Gimnastyka. 6.15 Muzyka. 6.45 Program. 6.50 Muzyka i komunikaty. — 7.00 Dziennik. 7.20 Wszelchna. 7.40 Muzyka. 7.55 Wiadomości poranne. 8.00 Powieść. 12.25 Program. 13.20 Aud. dla kl. III-IV. 13.50 Muzyka. 14.15 Proza radiowa. 14.30 Koncert szkolny. — 15.10 Muzyka. 15.30 Spiewamy piosenki. 15.50 Aud. oświat. 16.00 Aud. słowno-muzyczna. Tybet — Dach świata. 16.20 Program i komunikaty. 16.25 Z miast i wsi D/S. 16.45 Aud. młodzieżowa. 17.00 Wiadomości popołudniowe. — 17.05 Odpow. fal. 49. 17.15 Muzyka ludowa. 17.40 Polska pieśń mas. 17.45 Poradnik językowy. 18.00 Felieton. 18.15 W. Igrzyska szkolne. zawodowe na D/S. 18.25 Chór P. R. 18.45 Nasi korespondenci piszą. 18.50 Aktualia. — 19.00 Muzyka. 19.20 Koncert. 19.30 Aud. dla wsi. 19.40 Wiadomości. 20.25 Aud. w jęz. franc. 22.00 Muzyka i aktualności. 23.00 Muzyka. 23.00 Ost. Wiadomości. 23.10 Koncert. 23.55 Program na jutro. 0.02 Hymn.